

Gospodarka o obiegu zamkniętym, prewencja powstawania odpadów i prawo europejskie w tym zakresie.

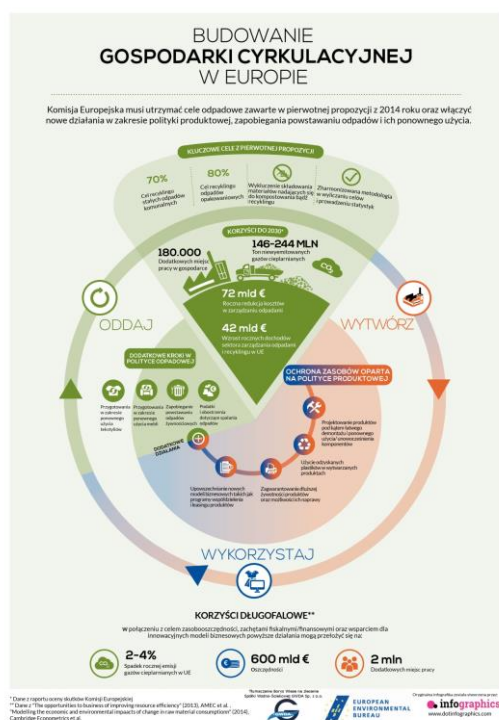


Piotr Barczak

Koordinator polityki ds. odpadów w Europejskim Biurze Ochrony Środowiska

*„Przyszłość europejskiej gospodarki to nie jest konkurowanie w wytwarzaniu dóbr w oparciu o kończące się zasoby. Przyszłość europejskiej gospodarki to obieg zamknięty”
- Frans Timmermans, pierwszy wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej*

Te słowa wysokiego rangą polityka Europejskiego potwierdziły, że Unia Europejska ma zamiar wielkimi krokami zmierzać w stronę gospodarki o obiegu zamkniętym. Wcześniejsze inicjatywy w tym obszarze, takie jak EREP (Europejska Platforma Efektywności Zasobowej) czy też Komunikat Komisji Europejskiej „Program zero odpadów dla Europy” zostały potwierdzone, gdy w grudniu 2015 roku Komisja Europejska (KE) przedstawiła pakiet zawierający propozycje zmian w dyrektywach oraz plany dalszych inicjatyw legislacyjnych, mających na celu wprowadzenie w Europie gospodarki o obiegu zamkniętym. Celem tych zmian jest stymulowanie procesu przechodzenia Europy na gospodarkę o obiegu zamkniętym, która poprawi konkurencyjność na świecie i przyczyni się do trwałego wzrostu gospodarczego i tworzenia nowych miejsc pracy (Ryc1).



2 grudnia 2015 roku KE przedstawiła pakiet, który składał się z dwóch części:

1) zmienione wnioski ustawodawcze dotyczące odpadów, ustanawiające jasną, ambitną, długoterminową strategię postępowania w zakresie intensyfikowania recyklingu i ograniczania ilości składanych odpadów jednocześnie zawierając propozycję konkretnych

środków służących eliminowaniu przeszkód stojących na drodze do osiągnięcia poprawy w zakresie gospodarowania odpadami, uwzględniając różne warunki panujące w poszczególnych państwach członkowskich.

2) obszerny plan działania określający konkretny mandat dla obecnej Komisji na lata 2015 - 2019. Określono w nim środki służące „zamknięciu obiegu” gospodarki i odnoszące się do wszystkich etapów cyklu życia produktu: od produkcji i konsumpcji, poprzez gospodarowanie odpadami do rynku surowców wtórnych. W planie działania przedstawiono również szereg działań, które będą ukierunkowane na zwalczanie barier rynkowych w poszczególnych sektorach lub strumieniach materiałów, takich jak tworzywa sztuczne, odpady spożywcze, surowce krytyczne, odpady z budowy i rozbiórki, biomasa i bioprodukty, jak również działania horyzontalne w dziedzinach innowacji i inwestycji.¹

Pierwsza część jest aktualnie poddana procesowi kodecycji legislacyjnej. Rada Unii Europejskiej zaczęła pracę na poziomie grup roboczych, po to, aby dojść do konkluzji w sprawie pozycji krajów członkowskich wobec propozycji KE. Jednocześnie PE rozpoczął prace nad własną pozycją. Gdy wszystkie instytucje będą miały swoje stanowisko i będą gotowe do negocjacji, rozpocznie się tzw. trilog (posiedzenie trójstronne), który może trwać kilka miesięcy. Biorąc pod uwagę tak duży zakres propozycji istnieje możliwość, że proces legislacyjny w tej sprawie nie skończy się wcześniej niż w połowie 2017 roku.

Pakiet zmian w dyrektywach dotyczy Ramowej Dyrektywy Odpadowej, Dyrektywy Składowiskowej i Dyrektywy Opakowaniowej. W wielkim skrócie niektóre zmiany zakładają:

- wzmocnienie działań zmierzających w kierunku przeciwdziałania powstawania odpadów
- wsparcie działań dotyczących przygotowania do ponownego użycia - podniesienie celów poziomu recyklingu ogółem do 65% do 2030 roku.
- ujednoczenie metodologii obliczania osiągnięcia tych celów
- podniesienie celów poziomów recyklingu opakowań do 75% do 2030 roku
- ograniczenie spalania odpadów
- wiążące cele ograniczenia składowania odpadów komunalnych do maksymalnie 10% do 2030 roku

Celem przewodnim takich zmian jest odzwierciedlenie w strategiach odpadowych modelu hierarchii postępowania z odpadami (Ryc2).

ZAPOBIEGANIE POWSTAWANIU ODPADÓW = **REDUKCJA ILOŚCI WYTWARZANYCH ODPADÓW**



¹ http://europa.eu/rapid/press-release_MEMO-15-6204_pl.htm

Można stwierdzić, że postulowane cele są odzwierciedleniem możliwości technologicznych. Te natomiast dokonały wielkiego postępu od czasów, w których tworzono obowiązujące dziś cele. Niektóre z nich są już dawno nieaktualne, jak na przykład wymagania dotyczące opakowań, ustalone w 1994 roku. Komisja Europejska postawiła sobie za jeden z głównych celów ujednoczenie definicji oraz metodologii obliczania poziomów recyklingu w celu uzyskania spójności statystyk. Dane statystyczne zgłaszane przez państwa członkowskie są niezbędne do oceny przestrzegania przepisów dotyczących odpadów. Utworzenie jednej, jasnej i obowiązującej metody dla krajowych urzędów statystycznych pomogłoby w poprawieniu jakości i wiarygodności statystyk i także w przeprowadzaniu analiz porównawczych wraz z kontrolą jakości danych przez stronę trzecią. Należy zaznaczyć, że nie jest to nowa metoda obliczania. Jest to ujednoczona forma sprawozdawczości, zawierająca elementy z wcześniej istniejących metod.

Gospodarka o obiegu zamkniętym jest skomplikowanym konceptem, który obejmuje cały szereg nowych modeli biznesowych, dematerializacji usług, ekonomię dzielenia. Niezastąpionym jest jednak uregulowanie gospodarki odpadami i pozbycie się barier i podmiotów, których celem jest utrzymanie status quo i dalsze niegospodarne zarządzanie odpadami.

Podstawowy priorytet – zapobieganie powstawania odpadów

Europejczycy produkują średnio 480 kg stałych odpadów komunalnych na osobę rocznie². Ilość ta nie stanowi jednak nawet 10% wszystkich wytwarzanych odpadów – zdecydowaną większość stanowią odpady związane z działalnością gospodarczą. W tej sytuacji rzeczywista całkowita roczna ilość odpadów zbliża się do 6 ton na osobę³. Przy tak ogromnych ilościach przede wszystkim należy zastanowić się, jak można zapobiec powstaniu przynajmniej części z nich, a dopiero później pomyśleć o recyklingu. Krótko mówiąc, najlepszym sposobem radzenia sobie z odpadami jest ich po prostu nie produkowanie.

Zapobieganie powstawaniu odpadów to jeden z najmniej usystematyzowanych kroków w hierarchii sposobów postępowania z odpadami. Przyczyny tego stanu rzeczy są dwie: po pierwsze zapobieganie jako takie jest zwykle wynikiem szeregu mniejszych działań, po drugie zaś modele gospodarcze oparte na redukcji ilości odpadów wykorzystywane są głównie w niszowych obszarach. Od 2012 roku państwa członkowskie UE mają obowiązek tworzenia programów zapobiegania powstawaniu odpadów⁴. Dążenie do zbudowania w Europie gospodarki o obiegu zamkniętym daje okazję do przygotowania systemu zachęt i obowiązków, dzięki którym odpady znikną z gospodarki na dobre. Ponowne użycie materiałów jako forma zapobiegania oznacza więcej miejsc pracy niż recykling czy utylizacja odpadów⁵, a także powoduje mniejsze emisje gazów cieplarnianych⁶. Określenie celów redukcji, wykorzystanie ogólnounijnej metodologii obliczania redukcji odpadów oraz szersze

² Analysis of the evolution of waste production and the scope of waste prevention. Komisja Europejska DG ds. Środowiska, 2008:

http://ec.europa.eu/environment/waste/prevention/pdf/report_waste.pdf

³ Waste prevention in Europe. Europejska Agencja Środowiska, 2014: www.eea.europa.eu/publications/waste-prevention-in-europe-2014

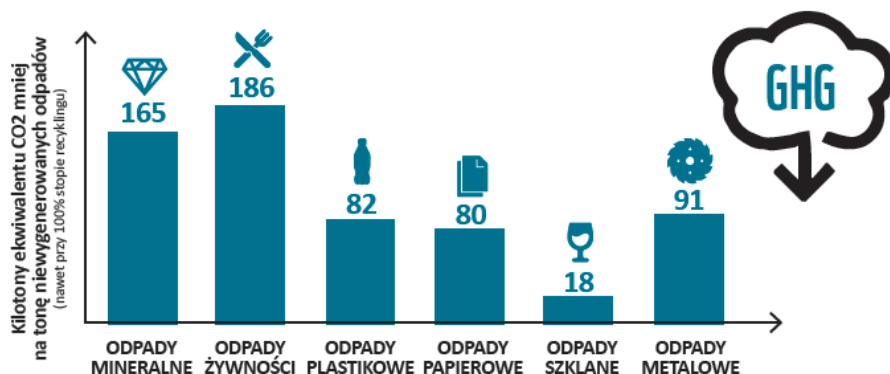
⁴ artykuł 29. Ramowej Dyrektywy Odpadowej z 2008 roku: <http://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=CELEX:32008L0098&from=PL>

⁵ Recycling means business. ILSR, 2002: <https://ilsr.org/recycling-means-business/>

⁶ Advancing Resource Efficiency in Europe. European Environmental Bureau, 2014: www.eeb.org/EEB/?LinkServID=4E9BB68D-5056-B741-DBCCE36ABD15F02F

zastosowanie zachęt ekonomicznych przełożyłoby się na dalsze zwiększenie liczby miejsc pracy i ograniczenie wpływu na środowisko. (Ryc.3).

Zapobieganie powstawaniu odpadów zmniejsza emisje gazów cieplarnianych [8]



Źródło: *Analysis of the evolution of waste production and the scope of waste prevention*. Komisja Europejska DG ds. Środowiska, 2008: http://ec.europa.eu/environment/waste/prevention/pdf/report_waste.pdf

Przygotowanie do ponownego użycia i dłuższe życie produktów

Używalny cykl życia wielu produktów konsumpcyjnych, czyli okres pomiędzy kupnem a wyrzuceniem, staje się coraz krótszy⁷. Duża część zasobów zawartych w wyrzucanych produktach jest zakopywana lub spalana, mimo że większość ich komponentów nadal nadaje się do użytku. Jednym ze sposobów odzysku zasobów z produktów jest recykling. Dlaczego jednak mielibyśmy niszczyć coś tylko dlatego, że jeden element jest wadliwy? Jeśli coś jest zepsute, powinno być naprawiane, a nie wyrzucane. Inne części mogą zostać odnowione lub wręcz ulepszone. Część produktów można przywrócić do stanu, w którym są jak nowe lub nawet lepsze, a skoro wciąż działają, to mogą być także ponownie użyte przez innych⁸. Ilość samych tylko odpadów elektrycznych i elektronicznych w UE rośnie obecnie w tempie 3-5% rocznie. KE przewiduje, że do roku 2020 ich liczba sięgnie 12 milionów ton rocznie⁹, co znacznie obciążą nasze ekosystemy i zwiększy tempo wyczerpywania dostępnych zasobów naturalnych. Produkty, które dłużej zachowują sprawność i są łatwiejsze w naprawie, pozwoliłyby ograniczyć domowe wydatki związane z wymianą dóbr codziennego użytku niskiej jakości. Potencjał nowych miejsc pracy w sektorze napraw jest ogromny. Tego typu usługi, wymagające zarówno dużej siły roboczej, jak i umiejętności, raczej nie będą zlecane do realizacji poza UE. Jedną z trudności, z jakimi zmagają się współczesny sektor napraw, jest brak instrukcji oraz części zamiennych. Istnieją jednak przepisy wymagające od producentów samochodów zapewnienia informacji o naprawach oraz dostępności części dla wszystkich dostawców usług. Rozwiązaniem mogłoby być rozszerzenie tych regulacji na artykuły gospodarstwa domowego objęte dyrektywą ws. ekoprojektu¹⁰. Przetwarzanie produktu idzie o krok dalej niż naprawa. Demontaż i przywracanie produktu do stanu

⁷ C.A. Bakker, M.C. den Hollander, E. van Hinte, Y. Zijlstra (2014): Products That Last - product design for circular business models. TU Delft. Reality check:

Obsolescence. Badanie Oeko-Institute dla niemieckiej Federalnej Agencji Ochrony Środowiska (UBA), 2014: www.oeko.de/en/press/press-releases/archive-press-releases/2015/reality-check-obsolence

⁸ The value of consumer electronics for trade-in and re-sale. WRAP, 2013 www.wrap.org.uk/node/18473

⁹ Zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny (WEEE). Komisja Europejska: http://ec.europa.eu/environment/waste/weee/index_en.htm

¹⁰ Improving product reparability: Policy options at EU level. RREUSE, 2015 (s. 3): www.rreuse.org/making-repair-cheaper-and-easier-through-eu-policy

pierwotnego umożliwia jego ponowną sprzedaż jako produktu nowego, co wydłuża cykl życia większości zawartych w nim części. Regeneracja jest obecnie wykorzystywana na rynku biznesowym B2B, ale może – i powinna – przenieść się także na rynek produktów konsumenckich¹¹.

Gdy nie da się naprawić, ponownie wykorzystać całych komponentów, skupiamy się na recyklingu

Ilość odpadów generowanych w UE na jednego mieszkańca wynosiła w 2013 roku 481 kg. Odsetek odpadów poddawanych recyklingowi lub kompostowaniu wzrastał stopniowo z 18% w 1995 roku do 43% w 2013 roku¹². Nie byłoby to możliwe bez prawnie wiążących celów. Recykling zajmuje trzecie miejsce w hierarchii sposobów postępowania z odpadami za zapobieganiem ich powstawania i przygotowaniem do ponownego użycia – priorytetowymi działaniami w gospodarce o obiegu zamkniętym. W porównaniu z utylizacją i wydobyciem zasobów pierwotnych korzyści płynące z recyklingu są jednak ogromne. Obejmują one zmniejszanie wpływu na zdrowie ludzi i środowisko oraz zwiększanie możliwości zatrudnienia. Pełne wykorzystanie tego potencjału wymaga, aby materiały wtórne powracające do gospodarki były najwyższej jakości. Pobudzanie recyklingu polega na wyznaczaniu ambitnych celów i upewnianiu się, że wszystkie kraje UE rejestrują poziomy recyklingu za pomocą odpowiedniej metodologii.

Poziom recyklingu 43%, jaki UE osiągnęła w 2013 roku, kryje fakt dużej niejednorodności poziomu recyklingu w poszczególnych państwach, w niektórych przekraczał on bowiem 60%, w innych zaś wyniósł mniej niż 20%¹³. Zgodnie z Ramową Dyrektywą Odpadową z 2008 roku we wszystkich państwach stopa recyklingu stałych odpadów komunalnych musi do 2020 roku wzrosnąć do co najmniej 50%. Sytuację komplikuje fakt, że rządy mają obecnie możliwość wyboru jednej z czterech metod obliczeniowych. I tak na przykład część państw członkowskich zgłasza stopy recyklingu wyłącznie w oparciu o tworzywa sztuczne, papier, metal oraz szkło i to tylko dla odpadów z gospodarstw domowych. Bardziej złożone kalkulacje uwzględniające wszystkie odpady, jak te dokonywane przez Eurostat wykazują, że liczby te są sztucznie zawyżone. Okazuje się, że podawany przez Litwę recykling na poziomie 43% jest dwukrotnie wyższy, niż wynikałoby to z obliczeń Eurostatu¹⁴. Równie istotny jest poziom ambicji celów. Wszystkie raporty, w tym raport z oceny skutków wydany przez Komisję Europejską, pokazują, że wyższy cel to lepsze rezultaty w kontekście gospodarki, zatrudnienia i łagodzenia zmian klimatu. Konieczne jest więc wyznaczenie ambitnych celów recyklingu opartych na standardach jakości oraz spójnej, wszechstronnej metodologii, takiej jak stosowana przez Eurostat.

¹¹ Circular Economy Evidence Building Programme – Remanufacturing Study. Zero Waste Scotland et al, 2015: www.zerowastescotland.org.uk/RemanufacturingReport

¹² Eurostat, 2015: <http://ec.europa.eu/eurostat/documents/2995521/6757479/8-26032015-AP-EN.pdf/a2982b86-9d56-401c-8443-ec5b08e543cc>

¹³ Statystyki dotyczące odpadów komunalnych. Eurostat, 2015: http://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php/Municipal_waste_statistics

¹⁴ “The reported level of achievement under the WFD target can be more than 3 times what is reported to Eurostat (Poziom osiągnięć zgłaszany zgodnie z celami zawartyki w RDO może być 3 razy wyższy niż raportowany do Eurostatu” – Komisja Europejska, raport z oceny skutków, 2014 (s. 33): http://ec.europa.eu/environment/waste/pdf/target_review/ImpactAssessment.zip

Spalarnie i składowiska odpadów nie mają miejsca w gospodarce o obiegu zamkniętym

Większość odpadów domowych w UE nie podlega recyklingowi: w 2013 w UE roku zutyliżowano około 57% stałych odpadów komunalnych z gospodarstw domowych¹⁵ - średnio 275 kg na osobę. Dwie główne metody utylizacji to składowanie i spalanie (z odzyskiem energii lub bez). Choć obie metody znajdują się na dole hierarchii sposobów postępowania z odpadami, to uzyskiwanie energii w niektórych formach spalania plasuje się wyżej niż składowanie. Wadą tego rozwiązania jest utrata zasobów, które mogłyby zostać ponownie użyte w gospodarce. Wiąże się ono także z powstawaniem wysoko skoncentrowanych toksycznych gazów oraz popiołów, które i tak trzeba unieszkodliwić. Dodatkowo występuje tu efekt blokady, jako że rentowność zakładów uzależniona jest od stałych dostaw odpadów resztkowych przez okres 20-30 lat. Z punktu widzenia gospodarki o obiegu zamkniętym składowanie i spalanie odpadów są szkodliwe, ponieważ prowadzą do utraty materiałów, zwiększają zależność importową, a także hamują tworzenie nowych miejsc pracy i alternatywnych modeli biznesowych.

Zarówno spalanie, jak i składowanie odpadów są regulowane na poziomie UE¹⁶. Oprócz tego stanowią przedmiot dokumentów referencyjnych dotyczących najlepszych dostępnych technik (BREF), których celem jest ustandaryzowanie wymogów dla odnośnych zakładów w Europie i ograniczenie ich wpływu na środowisko. Rozwój obu metod nie przebiega jednak tak samo. W latach 2009 - 2013 poziom spalania stałych odpadów komunalnych zwiększał się szybciej niż poziom recyklingu, podczas gdy składowanie było stopniowo ograniczane. Oznacza to, że jak dotąd redukcja składowania była bardziej korzystna dla sektora spalania niż recyklingu¹⁷. Obecna polityka wciąż faworyzuje spalanie. W 2012 roku 20 państw członkowskich wprowadziło podatki od składowania, ale tylko 8 zajęło się kwestią spalania¹⁸. Co więcej, opłaty za spalanie wszędzie były niższe niż podatki od składowania. W rezultacie w szeregu raportów zwrócono uwagę na ryzyko wystąpienia nadmiernej mocy spalania odpadów w całej Europie¹⁹. Teraz konieczne jest wyraźne ograniczenie składowania i spalania odpadów, zwłaszcza nieprzetworzonych oraz nadających się do recyklingu i kompostowania, nawet jeśli można z nich odzyskać energię. Dzięki rozwinięciu się konceptu *circular economy*, specjaliści zorientowali się, że niektóre dawne rozwiązania, zamiast przybliżać, oddalają nas od prawdziwej gospodarki o obiegu zamkniętym. Dlatego też zarówno KE, jak i PE, będą dążyć do surowego ograniczenia metody spalania odpadów, czy to z odzyskiem energii czy bez. Istnienie i dalsza ekspansja przestarzałych technologii termicznego unieszkodliwiania odpadów nie jest kompatybilna z konceptem gospodarki o obiegu zamkniętym. Jest to technologia, która celem jest niszczenie zasobów, zużywanie ich. Jest ona elementem ekonomii linearnej, w której elementem podtrzymującym system jest ciągłe zwiększanie ilości wytwarzanych odpadów. Instalacje spalania to drogie inwestycje, zakontraktowane na wiele lat z danymi jednostkami terytorialnymi, które są zobligowane do przesyłania określonej ilości odpadów do spalania.

¹⁵ Eurostat, 2015: <http://ec.europa.eu/eurostat/documents/2995521/6757479/8-26032015-AP-EN.pdf/a2982b86-9d56-401c-8443-ec5b08e543cc>

¹⁶ Spalaniem odpadów zajmują się dyrektywa składowiskowa z 1999 roku oraz dyrektywa w sprawie emisji przemysłowych. Patrz:

http://ec.europa.eu/environment/waste/landfill_index.htm

¹⁷ Eurostat, 2015: <http://ec.europa.eu/eurostat/documents/2995521/6757479/8-26032015-AP-EN.pdf/a2982b86-9d56-401c-8443-ec5b08e543cc>

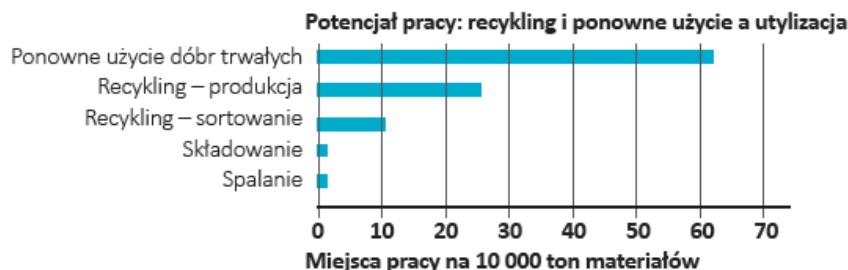
¹⁸ Use of economic instruments and waste management procedures. Komisja Europejska DG ds. Środowiska, 2012: http://ec.europa.eu/environment/waste/pdf/final_report_10042012.pdf

¹⁹ Patrz na przykład: Europe's waste incineration capacities in a circular economy. Von Gries, N & Wilts, H, 2015: <http://www.icevirtuallibrary.com/doi/full/10.1680/warm.14.00009>

Spalając odpady, nie idziemy w kierunku bardziej ekologicznej Europy. Przeciwnie, zostawiamy kolejnym pokoleniom problemowe popioły ze spalarni oraz przesuwamy ekologiczne i ambitne inicjatywy o 25-30 lat dalej. Jednocześnie, tracimy możliwości zatrudnienia w sektorach naprawy i recyklingu, nie mówiąc już o stratach środowiskowych i marnowaniu zasobów naturalnych. Komisja Europejska proponuje drastyczne ograniczenie składowania do maksymalnie 10% całej wytworzonej masy odpadów komunalnych. Trudno zaprzeczyć wszystkim korzyściom ekonomicznym, estetycznym, społecznym i środowiskowym, jakie będą rezultatem wyeliminowania składowisk odpadów. Z perspektywy Brukseli praktycznie cały przekrój interesariuszy – od organizacji pozarządowych, wspólnot mieszkaniowych, związków zawodowych, po duże przedsiębiorstwa i ministrów środowiska zgadza się z tymi dążeniami. Każdy proponuje jednak różne metody osiągnięcia tego celu. Ciekawym podejściem charakteryzuje się lobby spalarniowe, które apeluje o jak najszybsze wyeliminowanie składowania odpadów w całej UE (hasło: „zero waste to landfill”), co oczywiście spowodowane jest interesem ekonomicznym. W krajach, gdzie infrastruktura recyklingu nie jest jeszcze wystarczająco rozwinięta (jak np. w Polsce), gwałtowna eliminacja składowania będzie zmuszała do inwestowania w pozornie szybkie, ale przestarzałe i nieefektywne rozwiązania, jakimi są spalarnie odpadów. Jest to zagrożenie, które polscy politycy muszą przewidzieć, aby nie wpaść w pułapkę długoterminowego uzależnienia się od potrzeby wytwarzania materiału do spalania, zamiast inwestowania w metody stojące wyżej w hierarchii postępowania odpadami.



Ponowne użycie i recykling zapewniają więcej nowych miejsc pracy niż spalanie i składowanie. [7]



Źródło: *Recycling means Business. Institute for Local Self-Reliance, 2002:*
<https://ilsr.org/recycling-means-business>

Zero Odpadów dla Europy

To hasło przyświecało komunikatowi Komisji Europejskiej z lipca 2014 roku. „Zero Odpadów” (z ang. *Zero Waste* – ZW) jest to koncept ekonomiczny, mający na celu zminimalizowane ilości wytwarzanych odpadów. Powstanie odpadu jest postrzegane jako błąd systemu i powinno być wyeliminowane. Jakkolwiek idealistycznie to brzmi, jest jednak poparte konkretnymi inicjatywami, takimi jak wydłużenie życia produktów, wyeliminowanie zbędnych opakowań, przygotowanie do ponownego użytku, projektowanie ułatwiające recykling, rozszerzona odpowiedzialność producenta, system kaucji, selektywna zbiórka u źródła, system opłat „płać za tyle, ile wyrzucasz”.

Idea ZW, tak szeroko rozpowszechniona w Europie, już od kilkunastu lat wprowadza rewolucję w gospodarce odpadami poprzez umożliwienie społecznościom przemysłowym i rolnictwu podejścia do surowców. W coraz większej liczbie regionów stowarzyszenia obywateli, biznes i władze lokalne podejmują istotne działania prowadzące do wyeliminowania odpadów.

Na stronie www.zerowasteurope.eu można już zapoznać się z kilkoma studiami przypadku. Przystępnym językiem opisano, jak gminy mogą znacznie obniżyć koszty gospodarki odpadami i osiągnąć wysokie poziomy recyklingu. Studia przypadku oparte są na przykładach gmin w Unii Europejskiej, które wdrażają koncepcje porozumienia Zero Waste (Argentona w Hiszpanii, Capannori i Priula we Włoszech oraz Vrnik w Słowenii).

Tym, co łączy te gminy, są nie tylko ich wzorowe osiągnięcia w dziedzinie gospodarki odpadami, ale także to, że w każdej z nich lokalne władze nawiązały partnerską, ścisłą współpracę ze społeczeństwem, ekspertami, przedsiębiorstwami produkcyjnymi i zajmującymi się odpadami. W każdym przypadku opracowano systemy najlepiej zaadaptowane do zastanych realiów. Zastosowano metody i praktyki, które skutecznie ulepszyły dotychczas najgorsze ogniwa systemu, tj. selektywną zbiórkę u źródła czy zasadę „płać za tyle ile wyrzucasz”. W każdej gminie skutecznie zminimalizowano niebezpieczeństwo powstania spalarni, która zburzyłaby system ZW, godząc w inicjatywę dążenia do maksymalnej redukcji ilości odpadów reszkowych.

Gminy ZW to nie tylko małe miejscowości. Wśród miast, które podjęły wyzwanie, znajdują się stolica Słowenii, Mediolan, czy półmilionowy region Gipuzkoa w Hiszpanii. W każdej lokalizacji wszelkie rozwiązania są rzetelnie konsultowane i, co najważniejsze, mają „oddolny charakter”. Wyróżnia się trzy ogólne zasady. Pierwsza to udoskonalanie selektywnej zbiórki u źródła, zaczynając od odpadów organicznych jako podstawy. Druga to zachęcanie do redukcji ilości wytwarzanych odpadów poprzez system zachęt ekonomicznych. Trzecia zasada to dokładna analiza odpadów reszkowych, by wspólnie z producentami znaleźć rozwiązania w zakresie przeprojektowania produktów tak, aby nie stawały się odpadami reszkowymi.

Te zasady powodują zmianę podejścia do odpadów, przez permanentną konsultację ze społeczeństwem, edukację, ulepszenia w projektowaniu produktów oraz przez zmiany w kulturze i infrastrukturze, a te ostatnie są kluczowe. Aby odejść od składowania odpadów, wykluczając jednocześnie całkowite ich spalanie, potrzebne jest lepsze kierowanie strumieniem problemowych odpadów reszkowych do instalacji mechanicznego odzysku oraz biologicznego przetwarzania.

W całej UE widzimy już wyróżniające się jednostki terytorialne, które wprowadzają kompleksowe systemy nadania produktom drugiego i trzeciego życia oraz radzą sobie z osiągnięciem nawet 80-procentowych poziomów recyklingu. Nie są one prawnie zobligowane do tego, ale ponieważ widzą w tym korzyść ekonomiczną dla całej społeczności lokalnej, osiągają sukces. Co oczywiście nie oznacza, że prawo nie powinno zostać zmienione. Musimy pomóc gminom robić postępy, a jednocześnie pociągnąć te regiony, w których mobilizacja jest mniej dynamiczna. Już dzisiaj, wiele gmin w Europie osiąga 60-70, a nawet 85-procentowy poziom recyklingu odpadów komunalnych. Co ważne, niektóre z nich znajdują się nie w Skandynawii czy Belgii, ale właśnie w krajach, o których panuje przekonanie, że należą do tej „wolniejszej UE”. Co więcej, na całym świecie widzi się dobre praktyki w dziedzinie gospodarki odpadami. Filipiny całkowicie zakazały termicznego przekształcania odpadów, Kalifornia zakazała sprzedaży jednorazowych butelek PET oraz styropianu. Na poziomie UE takim zwiastunem ograniczenia konsumpcji produktów jednorazowego użytku było w 2014 roku zatwierdzenie zmian w Dyrektywie Opakowaniowej, które zobowiązały państwa członkowskie do wprowadzenia krajowego

ustawodawstwa mającego znacząco ograniczyć konsumpcję plastikowych jednorazowych torebek na zakupy.

Istotny jest cel: „zero odpadów”, ale jeszcze ważniejsza wydaje się droga do niego. Dziś, kiedy stanowisko Zero Waste udowadnia, że możliwe jest ambitniejsze podejście do odpadów, kiedy Unia Europejska podejmuje kroki prawne w celu wykorzystania potencjału ekonomicznego zawartego w odpadach, gdy w Polsce zaczynają pojawiać się pierwsze artykuły prasowe, a społeczeństwo domaga się konsultacji, warto zapytać, czy w naszym kraju pojawią się odważni samorządowcy, którzy podejmą wyzwanie, stając się pionierami w ramach Zero Waste w Polsce. Wszystkie składniki do upieczenia tego tortu już są, potrzebni są jednak lokalni piekarze, którzy na przekór błędnym narodowym planom, podejmą trafne i odważne decyzje.

Reasumując kierunki rozwoju strategii europejskich można wyodrębnić 4 nadrzędne dążenia, bez których gospodarka oparta na obiegu zamkniętym nie będzie w pełni funkcjonalna:

A) cykle produktu powinny być możliwie jak najdłuższe, co znaczy, że produkty powinny być długotrwałe, poddające się naprawie.

B) cykle powinny być jak najmniejsze objętościowo, co znaczy, że powinniśmy powoli wycofywać z obiegu materiały jednorazowe, dla których istnieją bardzo dobre wielorazowe alternatywy. Nawet jeżeli produkt idealnie nadaje się do recyklingu, nie znaczy to, że musimy go mieć za dużo.

C) cykle powinny być lokalne. Gospodarka odpadami zaczyna się w domu, poprzez odseparowywanie. Wartość ekonomiczna i socjalna tych materiałów również powinna być konsumowana lokalnie. Lokalne cykle działają też stymulująco na innowacje i działania prewencyjne.

D) cykle powinny być czyste, co oznacza, że nie wolno nam przetwarzać materiałów zaklasyfikowanych jako toksyczne, nawet jeśli idealnie poddają się recyklingowi (przykład PCV). Nie chcemy naszym wnukom zostawić przykrego problemu.

Finansowanie:



Partnerstwo:



Współpraca:



Patronat:

